

Szczepionka na trądzik coraz bliżej?



Fot. Getty Images/iStockphoto

Francuski koncern farmaceutyczny Sanofi poinformował, że podpisał umowę przejęcia firmy Origimm Biotechnology GmbH, a wraz z nią technologii, która może stać się pierwszą na świecie szczepionką przeciw trądzikowi.

Sanofi ogłosiło dzisiaj, że zawarło umowę dotyczącą przejęcia Origimm Biotechnology GmbH, austriackiej prywatnej firmy biotechnologicznej, specjalizującej się w odkrywaniu zjadliwych składników mikrobiomu skóry i antygenów bakterii wywołujących choroby skóry, takie jak trądzik. Dzięki temu przejęciu koncern farmaceutyczny jest coraz bliżej wprowadzenia na rynek pierwszej szczepionki przeciwko trądzikowi pospolitemu – schorzeniu dotykającemu miliony ludzi (w szczególności młodzież) na całym świecie.

- Przejęcie Origimm jeszcze bardziej poszerza nasz dział badań i rozwoju w zakresie szczepionek o pierwszą kandydatkę na szczepionkę przeciw trądzikowi, który stanowi duże zapotrzebowanie medyczne milionów nastolatków i dorosłych. Umowa poszerza nasz obszar specjalizacji, dostarczając rozległą wiedzę w dziedzinie mikrobiomu skóry i immunologii skóry. Nie możemy się doczekać uwolnienia pełnego potencjału nowej szczepionki – powiedział Thomas Triomphe, wiceprezes wykonawczy firmy Sanofi.

Trądzik jest powszechnym i stygmatyzującym stanem dla milionów ludzi na całym świecie, powodując znaczne obciążenie psychiczne u nastolatków, ale także dorosłych – ponad 10% z nich nadal doświadcza trądziku po 50 roku życia. Bakteria *Cutibacterium acnes* odgrywa kluczową rolę w rozwoju umiarkowanego do ciężkiego trądziku. Obecnie nie ma skutecznej w 100% terapii trądziku łączącego wysoką skuteczność z akceptowalnym bezpieczeństwem.

- Z niecierpliwością czekamy na połączenie naszej wiedzy i mocnych stron, aby nadal opracowywać innowacyjne rozwiązania w zakresie zapobiegania i leczenia chorób związanych z mikrobiomem skóry, takich jak trądzik pospolity. Wraz z tak silnym partnerem jak Sanofi, będziemy dążyć do zmiany paradygmatu w leczeniu chorób skóry i wielu innych zaburzeń i infekcji związanych z mikrobiomem, dla których obecne rozwiązania medyczne są niewystarczające – powiedziała dr Sanya Selak, założycielka i dyrektor generalny/CSO firmy Origimm.

Źródło: Sanofi, Reuters